

Cud Eucharystyczny w

SIOSTRA IWONA OD MIŁOŚCI Z MALESTROIT

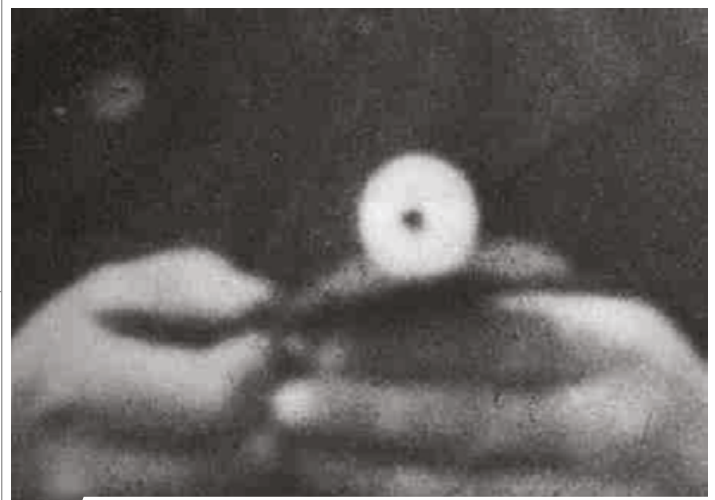
FRANCJA, 1901 - 1951



Iwona od Miłości



Na pierwszym planie
Iwona od Miłości



Zdjęcie krwawiącej Hostii (1941)



Ojciec Labutte z Matką Iwoną od Miłości w la Bradière

Iwona Beauvais, w zakonie – Iwona od Miłości, była zakonnicą wyróżnioną największą ilością odznaczeń, również z rąk generała De Gaulle'a. Udało jej się uratować życie wielu patriotów podczas II Wojny Światowej. W 1943 roku została aresztowana przez Gestapo, a następnie w cudowny sposób uwolniona przez swojego Anioła Stróża. Umarła 3 lutego 1951 roku. Jest niezwykłą mistyczką: ojciec Labutte opowiada w swojej biografii, jak Matce Iwonie udawało się odnaleźć Hostie, które zostały skradzione lub uległy profanacji. Wszystko zaczęło się w roku 1923, gdy Iwona była jeszcze dziewczynką i asystowała do Mszy w kościele Notre Dame des Victoires, gdzie zauważyła, że pewnemu mężczyźnie udało się ukryć Hostię w torbie, a następnie oddać z nią z kościoła. Ta

profanacja bardzo zasmuciła młodą Iwonę. Dziewczynka przez dwa dni szukała tego człowieka, aż w końcu udało jej się dotrzeć do niego i odnaleźć skradzioną Hostię. To był początek jej poszukiwań skradzionych Hostii w Paryżu i okolicy. Pewnego razu udała się aż do Cologne, by odnaleźć sprofanowaną Hostię. Czasami udawało jej się samej odnaleźć miejsca, w których były profanowane Hostie, czasem jednak była o tym informowana w sposób nadprzyrodzony. Ojciec Labutte przytacza niezwykle znaczące wydarzenie. Dnia 16 września 1941 roku, Iwona modliła się w osamotnieniu. Jednak w pewnym momencie, ojciec Labutte usłyszał, jak Iwona zaczęła krzyczeć, jak gdyby zobaczyła coś strasznego. Zrozumiał, że doszło do profanacji Hostii. Następnie, Iwona wyjaśniła, że widziała dwóch mężczyzn, którzy

dziurawili Hostię przy pomocy szydła, a następnie z Hostii zaczęła wypływać krew. Iwona wezwała swojego Anioła Stróża i kilka chwil później, pojawił się niezwykle świetlisty anioł, trzymający w dłoni biały, krwawiący przedmiot. Była to sprofanowana Hostia, której ojciec Labutte zdołał zrobić zdjęcie.